

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamucje są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Szwecya. — Rosya i Królestwo Polskie. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

Lwow, 29. maja. Dnia 26. maja b. r. wydana i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część IV. oddziału I. Dziennika rządowego z roku 1859 dla okręgu administracyjnego c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Ta część zawiera:

- Nr. 38. Rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 21go lutego 1859, obowiązujące w całym państwie, względem uiszczania tax kolegialnych w c. k. akademiach prawniczych.
- Nr. 39. Okólnik nadkomendy wojskowej z dnia 23go lutego 1859, względem dopuszczalności sądowego zakazu i exekucyi za długi prywatnych na gazę wyższych oficerów, zaczawszy od kapitana lub rotmistrza na dół.
- Nr. 40. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 24. lutego 1859, obowiązujące w Siedmiogrodzie z przedłużeniem terminu dla wnoszenia prośb o konnascyę gruntów, lub też o urbanizacyę regulacyę hotaru w wielkiem księstwie Siedmiogrodzkiem aż do końca miesiąca czerwca 1862.
- Nr. 41. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 2. marca 1859, obowiązujące w Siedmiogrodzie, mocą którego znosi się komisaryaty górnicze w Kapniku i Abrudbauyi, a rozszerza zakres działalności komisaryatu górniczego w Udwarhely.
- Nr. 42. Rozporządzenie ministerstwa skarbu i nadkomendy wojskowej z dnia 5. marca 1859, obowiązujące w Pograniczu wojskowem, względem zastosowania ustawy z dnia 2. sierpnia 1850 (Dziennik ustaw państwa nr. 329) do spółek domowych w Pograniczu wojskowem.
- Nr. 43. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 8. marca 1859, względem nazwy głównego urzędu celnego klasy II. w Cilli.
- Nr. 44. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 15. marca 1859, względem utworzenia pobocznego urzędu celnego w Serbii, w okręgu kroacko-slawońskiej krajowej dyrekcji skarbowej.
- Nr. 45. Rozporządzenie ministeryów spraw wewnętrznych, skarbu i handlu, jako też wojskowej kancelaryi centralnej Jego Mości Cesarza, tudzież najwyższej władzy policyjnej z dnia 16. marca 1859, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, względem warunkowego zakazu przywozu, wywozu i przeprowadzania broni i jej części składowych, amunicyi, saletry, siarki i ołowiu przez granice do obcych państw Włoskich, do Szwajcaryi i na morze.
- Nr. 46. Rozporządzenie ministerstwa handlu, przemysłu i budowy publicznych z dnia 16go marca 1859, względem zmiany koloru marków listowych na 3 centy (soldi) i marków dziennikarskich.
- Nr. 47. Obwieszczenie ministeryów spraw zagranicznych, skarbu i handlu z dnia 18. marca 1859, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, względem zniesienia traktatu celnego z Modeną z dnia 15. października 1857.
- Nr. 48. Cesarzkie rozporządzenie z dnia 12. marca 1859, obowiązujące w całym państwie, względem odpowiedzialności za przewinienia urzędników sądowych i postępowania ze skargami syndykatu.
- Nr. 49. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 22. marca 1859, obowiązujące w tych krajach koronnych, w których zaprowadzony jest system myta, względem uwolnienia inspektorów pogranicznych od myta.
- Nr. 50. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych dnia 23. marca 1859, względem urządzenia kasy mięsa dla miasta Tryestu, stojącego pod bezpośrednim zarządem państwa.
- Nr. 51. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 24. marca 1859, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, względem zakazu wywożenia i przewożenia saletry, siarki i ołowiu do Bosnii.
- Nr. 52. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 24. marca 1859, obowiązujące we wszystkich krajach koronnych, w których zaprowadzony jest system myta, względem postępowania co do myta z osobami nie należącymi do etatu pułku.

Nr. 53. Obwieszczenie ministerstwa skarbu z dnia 24. marca 1859, ważne w krajach koronnych w Węgrzech, Siedmiogrodzie, Kroatyi, Sławonii i w województwie Serbskim z banatem Temeskim, którem rzeka się, eraryum z niektórymi wyjątkami uwzględnieniu, przyznanych sobie w obrębach domenów rządowych i funduszowych na mocy §§. 284 i 285 powszechnej ustawy górniczej (Dziennik ustaw państwa z roku 1854 nr. 164).

Sprawy krajowe.

(Praktyka w audytoryacie. — Z widowni boju. — Wiadomości bieżące. — Francuska flota na adryatyckim morzu. — Spokojność w Modenskim. — Podstępne użycie pawilonu austriackiego. — Ochotnicy węgierscy.)

Wiedeń, 29. maja. *Gazeta wiedeńska* pisze: Ze względu na to, że zruchomienie c. k. armii wymaga oraz i powiększenia stanu urzędników sądownictwa wojskowego, przyzwoliła w moc najwyższego upoważnienia naczelna komenda armii dla tych kandydatów, wstępujących do praktykowania w audytoryacie, którzy ukończyli nauki prawnicze i kameralne w którymkolwiek z uniwersytetów krajowych i złożyli dobrze egzamin przynajmniej z przedmiotów jurydyczno-historycznych, tymczasowo na wyjątkowe warunki:

1) Wstępującym do praktyki dozwala się na złożenie sądowego egzaminu ogólnego w ciągu sześciu miesięcy po przystąpieniu do tej praktyki.

2) Uwalnia się ich od egzaminu trzeciego czyli kameralnego.

3) Nie są już obowiązani do przepisanej potąd jednorocznego kursu w szkołach wojskowo-administracyjnych, i mogą jeszcze przed upływem terminu rocznego poddać się egzaminowi w tym zakładzie naukowym, a następnie zgłosić się u wojskowego sądu apelacyjnego do złożenia egzaminu na sądowego urzędnika wojskowego.

4) Dla kandydatów zgłaszających się w ciągu roku 1859 względem przypuszczenia ich do praktyki w audytoryacie podwyższa się systemizowane adjutum z 312 zł. w. a. na 400 zł. w. a.

5) W sposób powyższy przypuszcza się do praktyki w audytoryacie także i słuchaczy prawa, którzy złożyli już ogólny egzamin jurydyczno-historyczny, lecz dopiero roku 1859 ukończą nauki swe jurydyczne i kameralne.

6) Obok mianowania na posadę po złożeniu egzaminu na sądowego urzędnika wojskowego, i z którą to posadą oprócz zwykłej płacy połączona jest korzyść wynagrodzenia za pomieszkanie, należytość za drzewo opałowe i korzyść trzymania posługacza oficerskiego, otrzyma mianowany oprócz zaliczki pieniężnej przychoźdzącej do spłaty w ratach dwudziestu-miesięcznych także i dodatek na oporządzenie się w kwocie 60 zł. w. a., a nadto wynagrodzone mu będą ze skarbu wojskowego i koszta podróży na miejsce przeznaczenia.

Kompetenci do praktyki audytoryalnej przedłożyć mają przeto u wojskowego sądu apelacyjnego w Wiedniu prośby swe z dołączeniem metryki chrztu, świadectw szkolnych według tego jak pod 1 i 5 przepisano, tudzież zaświadczenie z ogólnego egzaminu jurydyczno-historycznego i świadectwo lekarza sztabowego co do zdolności fizycznych do pełnienia służby przy audytoryacie, a w końcu mają i to podać, czy są stanu bezżennego.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Ażeby oddać sprawiedliwość doniesieniu generała Forey o walce pod Montebello, co do osnowy w ogóle, przytoczymy tu słowa, jakie jeden z paryskich dzienników wyrzekł o tem doniesieniu. „Poznamy ztąd, mówi *Unione*, jak zacięta była walka, i jakie przeszkody miała do pokonania waleczność naszych żołnierzy. Sława ich okaże się tem większą, wiedząc jak dzielny był opór nieprzyjaciela. Lecz przy tej sposobności nadmienimy także, jak niepodobna pojąć taktyki niektórych dzienników, które od samego początku kroków nieprzyjacielskich nie innego nie miały w zamiarze, jak tylko poniżyć siłę i postępowanie Austryaków. Lekce ważyć nieprzyjaciela, znaczy poniżyć znaczenie zwycięztwa, które odnosimy. Krwawa walka pod Montebello, wielkie straty, jakie były połączone z tym sukcesem, zadają tej niezręcznej pomowie kłamstwo, a jeżeli mówimy o tem, to dlatego, ażeby w prawdziwym świetle okazać bohaterstwo naszych batalionów i waleczność ich przeciwników.“

Ze zresztą także generał Forey nie wątpił wcale o tem, o co chodziło finl. hr. Stadyonowi w jego wyprawie na Montebello, okazuje się nie tylko ztąd, że on sam unika wyrazu: „zwycięztwo“, lecz także, że wymieniając liczbę wojska austriackiego, wystrzega się starannie wymienić ogółową siłę swego własnego korpusu.

Z tem wszystkim wymienia *Constitutionnel*, chociaż także obstałe przytem, że najwięcej 3000 Francuzów było w ogniu, przecież dodaje wyraźnie, że dywizya „Bazanie“ przybyła w pomoc.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: *Triest. Ztg.* z 23. b. m. donosi, że chociaż w Paryżu postanowiono już sąd zdobyczy morskiej na okręta austriackie pochwycone na morzu otwartem, to jednak nie otrzymano jeszcze ani z Paryża ani od admirała Jurien de la Gravière właściwego i wyraźnego oświadczenia blokady. „Zwyczajne prawa internacjonalnego — pisze przy tem *Triest. Ztg.* — nie istnieją jak widać dla Francji.“

Dziennik ten wspomina dalej o wzywaniu kapitana austriackiego, by przyjął postannictwo od admirała francuskiego, na co jednak kapitan nie przystał. Godne przy tem i to uwagi (a co się potąd nigdy jeszcze nie przytrafiło), że zaproponowano wymianę austriackich majtków handlowych zabranych na okrętach prywatnych, za francuskich jeńców wojennych. W całym świecie cywilizowanym niesłyszano potąd jeszcze o takiej propozycyi. Cóż ma bowiem tryestyński, wenecki lub inny majtek handlowy w Austrii wspólnego z żołnierzem francuskim, by taka wymiana mogła nastąpić? Zresztą i to już jest rzecz całkiem niesłuszną, by własność prywatną grabić na morzu za to, że wojna toczy się między państwami. Prawo morskie potrzebuje więc w tej mierze tak dokładnej rewizyi, jak w Ameryce, gdzie dla potrzebnej ochrony własnej nie zrzeczono się korsarstwa, lecz zaproponowano mocarstwom morskim, by wszelką własność prywatną niebędącą kontrabandem wojennym, przypuszczać wolno na morzu i jej nie grabić. Wielka to wprawdzie niesłusznosc i niedorzeczność, lecz większej jeszcze zamierza podobno dopuścić się admirał francuski.

— Do *Triester Ztg.* nadeszły dalsze wiadomości o ruchach francuskiej floty na morzu adryatyckim, z których się okazuje, że okręta nieprzyjacielskie zajmowały się tylko blokadą Weneckiego Nadbrzeża.

Austriacka brygantyna „*Progresso*“ zawinęła 26. b. m. z Marsylii w 22 dniach z różnemi towarami do Tryestu. Nie była w drodze zatrzymywana i nie spotkała w ogóle żadnego nieprzyjacielskiego okrętu. Podobnie holenderski szoner „*S. Vitus*“, który z Amsterdamu w 54 dniach zawinął do Tryestu, nie widział żadnego francuskiego okrętu na morzu adryatyckim. Dla zrozumienia dodajemy że sterujące do Tryestu okręta dla głębszej wody i lepszego wiatru w żegludze trzymają się więcej wybrzeża Istrii, dlatego nie mogły spotkać okrętów francuskich. Zresztą z tych podań, okazuje się, że nieprzyjacielskie okręta przynajmniej teraz nie trzymają się przy dalmatyńskim i istryjskim wybrzeżu, jak w pierwszych dniach swego pojawienia się na morzu adryatyckim. Czyli francuska eskadra w owych dniach w ogóle chciała tylko poznać obce dla niej wody, na których miała działać, i dlatego zapuszczała się aż do południowych zatok Istrii, lub czyli Anglia, o której mówią, że żądała, ażeby Francya z wschodniem wybrzeżem adryatyckiego morza obchodziła się neutralnie, dopieła swego zamiaru, i z tego powodu nie widać już francuskich okrętów koło tego wybrzeża, trudno rozstrzygnąć.

Zdaje się, że cokolwiek zwolniało niebardzo sławne polowanie francuskich okrętów liniowych i fregat na małe statki austriackie. Z Rovigno donoszą nam przynajmniej z 21. b. m., że w ostatnich dniach było morze przepelnione barkami, i że Francuzi byliby zrobili bardzo wielką zdobycz, gdyby byli chekli. Przepuszczali jednak powiększej części barki, a nawet pozwalali płynąć bez przeszkody tym, które były przywołane. Między przywołanymi znajdował się patron rybackiej barki z Parenzo, „*Dawid*“. Przywołano go na pokład francuskiego okrętu i zapytano, czy chce służyć za przewodnika, lecz na stanowcze jego wzbranianie się, puszczone go na wolność. To samo opowiadają niektórzy rybacy z Chiozza, których w poniedziałek przywołano na pokład, a później, gdy oświadczyli, że nie chcą służyć Francuzom, zostali wypuszczeni.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Dla sprostowania wiadomości umieszczonej w niektórych dziennikach, jakoby Jego królewiczowska Mość panujący książę Modeny cofnął się z swoim wojskiem do Brescello, zapewnić możemy, że Jego królewicz. Mość dotąd bawi w stolicy swego kraju, gdzie zupełny panuje pokój.

— *Triester Ztg.* opowiada znany już wypadek z dnia 25. b. m., jak francuska fregata parowa ścigając holenderski okręt kupiecki na wodach Tryestu, użyła austriackiej bandery chcąc oszukać okręt; roztrzaskając cały ten wypadek w końcu dodaje:

„Dla zdobycia jakiegokolwiek, a w tym wypadku neutralnego okrętu używa francuski okręt bandery austriackiej i dopiero w pobliżu, gdy widzi, że okręt neutralny ujęć mu nie jest już w stanie, wywiesza pawilon swego kraju. Wojenny okręt zapiera się swojej bandery, ażeby rabować statki kupieckie. Coś podobnego nigdy jeszcze nie widziano. W obec austriackich i holenderskich poddanych zapiera się francuski okręt wojenny swej sławy narodowej i czyha z banderą swego nieprzyjaciela, na przejeżdżające okręta. To jest „cywilizacya“ francuska.

Francuskie liniowe okręta i fregaty mogą polować nie raz jeszcze na rozmaite trabakle i austriackim właścicielom okrętów zabrać nie jeden okręt, hańby jednak, że wojenny okręt płynie pod obcą banderą, żadna nawet bitwa nie zmaże. A przecież francuskie okręta znajdowały się pod Sebastopolem i na wschodniem morzu obok statków angielskich, których bandera nie jest jeszcze skazaną żadnym niekczemnym podstępem.“

— Z *Budy* piszą z 21. maja: Nie wiadano jeszcze zupełnie wypadku werbunku, lecz zapewniają, że liczba ochotników węgierskich wynosi już teraz 15 do 20.000, nie licząc w to jeszcze Jazygów i Kumanów. Liczba ta powiększa się coraz bardziej, a w samej Budzie zaciąga się dziennie 60 do 100 ochotników, przy czem wiedzieć i to należy, że przyjmują tylko ludzi zdalnych i całkiem do służby wojskowej. Naród węgierski popiera szczerze i usiłowania, gdyż składa znaczne dary na rzecz tych ochotników, a bardziej jeszcze na zaopatrzenie okaleczonych wojowników i ich rodzin.

Portugalia

Lizbona, 18go maja. Kortezy przyzwoliły na pomnożenie armii o 24.000 ludzi. Ustawa wyborcza także została przyjęta.

Hiszpania.

(Wotum p. Tegidy. — Telegraf podmorski.)

Z **Madrytu** telegrafują pod dniem 21. maja:

„Nagane wotum p. Tigidy dla rządu, odrzucił senat 80 przeciw 22 głosom.

Rząd czyni przygotowawcze poszukiwania względem założenia elektrycznej liny, która półwyspę połączyć ma z Balearami.“

Anglia.

(Oświadczenie lorda Derby.)

Londyn, 26go maja. Lord Derby przyjmował wczoraj na audyencyi deputacyę z City, t. j. lorda-majora z innymi kupecami City, a między nimi kilku kwaków; deputacya wręczyła lordowi memoryał za utrzymaniem absolutnej neutralności, przyjętej jednogłośnie upłynionego piątku na meelingu w sprawie neutralności. Lord Derby zapewnił deputacyę, że mocno się raduje iż wręczony mu memoryał pochwała politykę rządu. Względem tej ważnej sprawy w parlamencie wyraził się już dość jasno na uczcie u lorda-majora i na innych miejscach i jest gotów oświadczyć się podobnie przy zagajeniu parlamentu. Co do pogłoski o traktacie zawartym między Francją a Rosją otrzymał rząd od księcia Gorczakowa ponowne zapewnienie, że traktat tego rodzaju nie istnieje a oraz że memoryał wymieniany między rosyjskim a francuskim rządem wcale nie narusza spraw Anglii. Może zapewnić deputacyę, że rząd J. M. Królowy, który wyłuszczył już swoje zdanie względem neutralności Anglii jak najwyraźniej, nie ma ani zamiaru ani zyczenia zmieniać swojej polityki w jakikolwiek sposób.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Nowe zasilki. — Władza łodzi kanonierskich — Przewodnik węgla.)

Paryż, 26go maja. W Tuileryach przyjmowała dziś Cesarzowa na audyencyi trzy wielkie korporacye państwa, senat, ciało prawodawcze i radę państwa.

— W pierwszej połowie czerwca wraca senator Thouvenel poseł francuski do Konstantynopola.

— Baron Gros przyjedzie temi dniami z Chin do Paryża.

— Według przepisów ma być w czasach wojennych 12 marszałków. A ponieważ dotąd mianowano dopiero 9 marszałków, zatem spodziewają się jeszcze trzech nominacyi.

— Dla armii francuskiej we Włoszech posyłają ciągle znaczne posiłki. Z Tulonu odplynęło temi dniami 14.000 żołnierzy do Toskany. Wczoraj zrana (24. maja) pochwycono bryg austriacki z drzewem i odstawiono do Marsylii.

— Fregata „*Vauban*“ odplynęła 19. maja z Algieru do Tulonu. Na pokładzie jej znajduje się 221 artylerzystów i 150 koni z 4tej bateryi 2go pułku artyleryi. Jest to jedyna bateria uzbrojona temi straszniemi raketami, których użyto po raz pierwszy podczas ostatniej wyprawy w Kabylii.

Z Turytu donoszą z 22go maja do *Gazette du Midi*: Nieliczna eskadra łodzi kanonierskich i bateryi pływających otrzymała rozkaz, by stanęła na kotwicach; inna eskadra składająca się z okrętów transportowych może każdej chwili odplynąć na morze. Pierwszą dowodzić ma kapitan okrętowy Larocierre Lenourry, druga kontradmirał Dupouy (obecnie na pokładzie okrętu „*Reine Hortense*“). Pięć łodzi kanonierskich, które zbudowano w la Seyne, mogą być rozebrane i przewożone częściowo dla żeglugi i działań wojennych na jeziorach i rzekach. Części składowe tych łodzi kanonierskich złożono na pokładzie okrętów transportowych „*Ariege*“ i „*Sevre*“, które jutro odplyną do Genuy.

— Według doniesień *Indépendance* odbywa się organizacya francuskiej armii wschodniej bardzo spieszenie i na wielkie rozmiary.

— Nowo-mianowany minister spraw wewnętrznych, p. Arrighi, oddalił wielu urzędników politycznie podejrzanych. Jak wiadomo, donosił *Pays* o mianowaniu pana Arrighi z tą uwagą, że w takiej chwili jak obecna, powinien każdy minister francuski, a mianowicie spraw wewnętrznych przyjęty być ideami napoleońskimi.

— Do gazety augsburskiej piszą z Paryża, że bawiących w tem mieście korespondentów do obcych gazet upraszają, by zbijali doniesienia dziennika *Times*, jakoby Cesarz Ludwik Napoleon odwiedził Rzym tajemnie, i natomiast upewniali: że hr. Damrémont, poseł francuski w Hanowerze, odwołany został z urlopu z powodu „nieprzynależnego zachowania się tego państwa maleńkiego.“

— Z doniesień *Monitora* z widowni boju okazuje się, że Cesarz Ludwik Napoleon rekognoskował 19go Tortone i okolice. Most

na Skrywi znowu zbudowano, jak pisze *Monitor*, a 20go rekognował Cesarz Napoleon okolice w kierunku Vercelli.

— *Phare de la Loire* pisze, że w Nantes zamówiono 64 gabbarów, które służyć mają jedyne na to, ażeby węgle przeznaczone dla floty według kontraktów zawartych z właścicielami gruntów w departamencie wyższej Loiry, przewozić temi statkami z Nantes do Brestu.

— Przyaresztowano na giełdzie dwie osób, między tymi pewnego Anglika. Utrzymują, że przyaresztowani rozsiewali fałszywe pogłoski. Po otrzymaniu ich adresów puszczono ich później na wolność.

— Z Chambery donoszą pod dniem 21go maja, że przechód wojska wcale nieustaje. W nocy z dnia 19go b. m. przejechało przez Chambery koleja żelazna pięć pociągów kolei żelaznej. Przy robotach nad koleją, która St. Jean de Maurienne połączyć ma z St. Michel pracuje do 1000 ludzi, a 300 ludzi pracuje nad wielkim tunelem alpejskim, z którego po obu stronach przekopano już 300 metrów; teraz dostali się do bardzo wielkiego pokładu kwarcu.

Belgia.

(Czynności w izbach.)

Bruxela. 25. maja. Nieporozumienie rządu z senatem szczególnie zostało załatwione, poprawkę p. Forgeur jednogłośnie przyjęto, cała ustawa zaś, (zmiana komunalnej ustawy względem administracji dobroczynnych zakładów) w pierwszym głosowaniu większością 26 przeciw 23 głosom a w drugim głosowaniu 26 przeciw 23 głosom została potwierdzona; przy pierwszym głosowaniu wstrzymało się od głosowania 2, a przy drugim 3 członków.

Prawodawcza sesja zamknięta zostanie w kilku dniach, a za trzy tygodnie nastąpią nowe wybory, połowy członków senatu i izby reprezentantów, t. j. 27 senatorów i 53 reprezentantów w prowincyi Brabanckiej Antwerpii, wschodniej Flandryi, Namurze i Luxenburgu. Prócz tego wybiorą jeszcze 4 senatorów i 8 reprezentantów, którzy według nowej ustawy o zastępstwie ludu, będą potrzebni z powodu pomniejszającej się ludności.

Włochy.

(Rozkaz dzienny Napoleona. — Ostatni buletyn w Neapolu. — Oświadczenie neutralności neapolitańskiej.)

Cesarz Napoleon wydał następujący rozkaz dzienny:

Powszechny rozkaz do armii włoskiej.

Każdego dnia wieczorem przesyłać będą Król i komendanci korpusów, armii Cesarzowi zwięzłe sprawozdanie o liczbie ludzi wszelkiej broni zostających w szeregach wojskowych, o najważniejszych wypadkach, jakie się w ciągu dnia wydarzyły i zawierające skazówki o obrotach nieprzyjaciela, o których zdołano się dowiedzieć. Każdego dnia na półgodziny przed wschodem słońca stawać mają wojska pod broń, jak gdyby w obec najścia nieprzyjacielskiego, a dopiero po wschodzie słońca, kiedy się już przekonano, że nieprzyjaciel nie podsuwa się zaczepnie, mają wojska wracać do swych biwaków. O tej samej godzinie mają Król i komendanci korpusów armii zawiadamiać Cesarza o tem wszystkiem, eokolwiek tylko o nieprzyjaciela posłyszają. Komendanci korpusów armii mają czuwać nad tem jak najasilniej, by oficerowie nie wozili się z pakunkiem niepotrzebnym. Oficerowie mają zajmować kwatery w zabudowaniach w pobliżu swych żołnierzy. W razie, gdyby wojska musiały przez kilka dni obozować o podał budynków mieszkalnych, natenczas dostarczane im będą namioty z wielkiej kwatery głównej. Każdy oficer powinien płaszc swój sam nosić ze sobą i zaopatrzyć się puszką, w której pomieściłby się mogła żywność całodzienna.

W głównej kwaterze w Alessandryi, 15. maja. *Napoleon.*

Neapol. 22. maja. Ostatni buletyn lekarski o stanie zdrowia Króla zawierał między innymi: „Stan słabości Jego Mości Króla doszedł do tego stopnia, że z największym naszym smutkiem uważaliśmy za potrzebne doradzić, ażeby Jego Mość Król zaopatrzył się ostatnimi sakramentami naszej świętej religii. Caserta 20. maja 1859.“

— Neapolitański minister spraw zewnętrznych ogłosił następujące oświadczenie: „Wobec wojny w północnych Włoszech, pospiesza rząd J. M. Króla zgodnie z zasadami ścisłej neutralności, oznajmić także i z swej strony szczerą chęć; szanować sumiennie wszystko, co w wobec czasów wojennych odnosi się do międzynarodowych praw handlu i żeglugi państw neutralnych, i wszystko, co w tym względzie ustanowił kongres z dnia 16. kwietnia 1856.“

Niemce.

(Otwarcie sejmku Saskiego. — Wiadomości bieżące.)

Drezno. 25. maja. Mowa Jego królewicz. Mości przy otwarciu sejmku była dosłownie następującej treści:

„Moi Panowie i Stany!

Groźne stosunki skłoniły Mnie zebrać Was po krótkiej przerwie znowu około siebie. Po czterdziestoletnim prawie pokoju rozległa się wojna w sercu Europy i zagraża traktatom, na których opierają się jej stosunki prawne.

Rzeczka niemiecka nie mogła w obec tego pozostać obojętnym widzem. Postanowiła zbroić się dla utrzymania swego bezpieczeństwa i honoru, i Saxonii też, jako wierny członek tej rzeszy, przygotowała niezwłocznie swój kontyngens związkowy. Jakkolwiek ciężko to przychodzi Memu ojcowskiemu sercu, nakładać nowe ciężary ludowi, zmuszony jestem przecież żądać od Was przyzwolenia potrzebnych w tej chwili środków pieniężnych, i spodziewam się, że przyzwolicie je niezwłocznie z patriotyczną gotowością.

• Odnośnie projekta będą Wam przedłożone, jak również i inne, wywołane terażniejszymi stosunkami, nagłać środki prawodawcze podane Wam będą później do potwierdzenia.

Jakkolwiek groźne nadchodzą czasy, pociesza Mnie przecież przekonanie, że podnosiłem głos Mój zawsze za tem, co Mi nakazywały honor Niemczy i zachowanie zasady prawnej, na jakiej opiera się związek niemiecki, i jestem pewny, że cały lud saski podziela ze Mną to przekonanie. Z ochotą pospieszyła na Moje wezwanie ludność obowiązana do służby wojskowej i zaciągnęła się pod sztandary Saxonii. Tak więc ciężka ta próba posłuży tylko na to, by umożliwić węzeł między Monarchą i ludem, który w ostatnich latach okazał się tak ścisłym w szczęściu i w nieszczęściu.

Jeźliby zaś przyszło do walki za słuszną sprawę, to spodziewam się z pewnością, że Bóg wszechmogący będzie z nami i z całą ojczyzną niemiecką.“

Frankfurt n. m. rątek dnia 27. maja przed południem. Według pewnych doniesień oświadczyły niektóre rządy na wczorajszym posiedzeniu związkowego sejmku, że co do wojskowych środków związkowych w potrzebnym razie, Prusom zostawiają inicjatywę pod pewnymi warunkami. *Dresdener Journal* pisze: „Najnowsze wypadki w Toskanii i Modenie posłużyły do wyjaśnienia tego co ma Europa myśleć względem wojny we Włoszech. Osobliwie dotknęły one Anglię, i najznakomitsze dzienniki angielskie wyrażają się bardzo cierpko o tych rewolucyjnych skutkach Franko-Sardów, angielski też rząd oświadczył się otwarcie przeciw tym wypadkom, co okazuje się ztąd, że nie uznaje rewolucyjnego rządu w Toskanii i nie chce szanować włoskiej: „bandery niepodległości.“

Szwecya.

(Stan zdrowia Króla. — Wiadomości bieżące.)

Sztokholm. 21. maja. W połowie przeszłego tygodnia doznał Król kilkakrotnie gwałtownych napadów febry, ale 21. zdawało się, że znowu przyszedł do zdrowia; buletyn z 21. opiewa według *N. Z.* jak następuje: „Stan zdrowia Króla jest prawie taki sam jak przed pierwszym napadem febry. Spacerowe przejeżdżki Króla rozpoczyna się aż później. Buletyny ustają.“ — Jaką uwagę zwracają na siebie wypadki dzienne, okazuje się między innymi ztąd, że w Suedswall uzbierano subskrybeya sumę 300 talarów, aby opędzić wydatki na codzienne telegramy, donoszące o stanowisku wojsk na widowni boju. Nadesłane telegramy będą przebite na tablicy w ratuszu, aby publiczność mogła się zawiadamiać o ich osnowie.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Wiadomości bieżące. — Obóz powązkowski. — Odjazd hr. Karolyi.)

Warszawa. 25. maja. Pomocnik ministra wojny i generał-adjutant J. M. Cesarza, Wasyleczykow, przejeżdżał z Petersburga do Niemczy przez Warszawę. Niewiadomo jednak, czyli jedzie w posłannictwie, lub tylko za urlopem, jak tyle innych generałów. Zresztą mniej już teraz odjeżdża z urlopem za granicę, niż dawniejszymi laty na wiosnę. Obóz stały na Powązkach pod Warszawą nie był nigdy całkiem opuszczony, a zwykle w kwietniu ściągaly się tam liczniejsze oddziały wojskowe na rewie. Tego roku ściągnięto wojska do tego obozu nieco później niż zwyczajnie, a mianowicie rozpoczął się pochód ten dopiero zeszłego tygodnia. Jak słychać stoi w nim obecnie 6000 żołnierza. Pułki z dywizyi Dowbyszewa z pierwszego korpusu armii, które potąd miały główną swą kwaterę w Płocku, wyruszyły także już do obozu, a wszystkich wojsk obozowych ma być tylko tyle, co i roku zeszłego, to jest 33.000 żołnierza. Właściwego czasu mającej się odbyć rewii jeszcze nie oznaczono.

Petersburg. 16. maja. *Gazeta warszawska* donosi: W dniu 4. (16.) maja, hrabia Karolyi, wysłany z poselstwem nadzwyczajnem od Jego Cesarzsko-królewskiej Apostolskiej Mości, miał zaszczyt być przyjętym na audyencyi pożegnalnej przez Najjaśniejszego Cesarza.

Księstwa Naddunajskie.

(Przywrócenie stosunków konsularnych austriackich.)

Bukarester deut. Zeitung podaje następujące obwieszczenie ministra spraw zewnętrznych:

„C. k. austriacki generałny konsul w Bukareszcie oznajmił notą z dnia 2.(14.) maja ministrowi spraw zewnętrznych, że otrzymał instrukcyę, że c. k. agencya objąć ma z krajowym rządem publiczne sprawy w tej samej formie jak je wykonywują inne konsulaty.

W skutek tej notyfikacyi zalecił minister wszystkim władzom, że odtąd ustać ma rozporządzenie krajowego rządu względem ogólnego postępowania sądowego z austriackimi poddanymi, oraz że przepisy, jakie dotąd istniały, mają być znów zachowywane.“

Turcya.

(Obozy wojskowe. — Przejazd W. księcia Konstantego. — Austriackie okręta w oryencie.)

Pays donosi według wiadomości z **Konstantynopola**, że w Szumli i Zofii założono już znaczne obozy wojskowe; pierwszy liczy 15.000 żołnierza i składać się ma z 24.000, a w drugim stoi 6000 jazdy i artyleryi, lecz później mieć będzie do 15.000 zbrojnych.

— Z **Bajrutu** piszą z 9. maja, że dnia tego zawiął tam W. książę Konstanty z eskadrą składającą się z dziewięciu rosyjskich okrętów wojennych.

— Do *Oss. Triest* piszą z Konstantynopola pod dniem 11go b. m., że francuski rząd zawezwał perskich konsulów i agentów zaopatrzyć austriackim okrętom zastaniać się perską banderą.

Independance pisze. Kapudan Basza oświadczył c. k. austriackiemu internecuszowi, że austriackie reparacyi potrzebujące okręta kupieckie przypuszczone zostaną do doków arsenału w Konstantynopolu. Inne austriackie okręta kupieckie zostaną na czarnym morzu, a tem samem będą bezpieczne na zasadzie istniejących traktatów.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Lwów, 1. czerwca. Dnia wczorajszego otrzymaliśmy następujący telegram:

Wiedeń, 31. maja. Jego Ces. Mość przybył wczoraj o godzinie 6. wieczorem w najlepszym zdrowiu do Werony. W ciągu całej podróży zachodziło u wszystkich stanów żywy udział postanowienie Monarchy Samemu stanąć w obronie swego państwa od napaści nieprzyjaciela.

Wczoraj, 30. maja uderzył nieprzyjaciel na nasze forpoczty w kierunku ku Palestro.

Paryż, 29. maja. *Constitutionnel* zapewnia, że odjazd Sir Hudsona w charakterze posła angielskiego do Neapolu doniesiono zawczasie; Francya i Anglia działają zawsze wspólnie w tej sprawie, i przeto jeżeli ambasadorowie mocarstw zachodnich będą wysłani do Neapolu, nastąpi odjazd ich równocześnie. — *Monitor* donosi z Alessandryi z 28. maja: Cesarz postanowił dla ulżenia nieszczęść wojennych zwracać wszystkich ranionych jeńców, o ile stan ich zezwala na to, nawet bez zwyczajnej wymiany. Dalej donosi *Monitor* o wtargnięciu Garibaldeggo do Como, a depesza z Lugano z 28. maja oznajmia, że banda jego nawiedziła także Camerlotę w pobliżu Como. W końcu podaje jeszcze *Monitor* notę, z oświadczeniem, że rząd nie uważał nigdy węgla kamiennego za kontrabandę wojenną i także w ciągu tej wojny trzymać się będzie tej zasady.

Bruxela, 29. maja. Podług listów z Paryża mają być tamtejsze koszary opatrzone w działa; piechota będzie zaprawiana do służby artyleryjnej. — Dziennik *Times* skonfiskowano w Paryżu za gwałtowny artykuł na teraźniejszy rząd we Francyi. Na wiadomość, że cieżnina Gibraltaru przeprawiło się wiele angielskich wojennych, ma i z Toulonu odpłynąć znowu kilka okrętów francuskich na morze.

Berlin, 29. maja. Podług wiadomości z Florencyi z 28go b. m. nieuznały Rosya, Prusy, Anglia i Porta prowizorycznego rządu w Toskanii i dyplomatycyjni reprezentanci tych mocarstw pozwijali swoje pawilony.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 1. czerwca. Spęd bydła rzeźnego na targu przedwczorajszym liczył 89 sztuk, mianowicie przypędzono z Kamionki 3 stada po 16, 5 i 8 sztuk, z Zółkwi 29 szt., z Szczerca 9 a z Krzywczyc 22 sztuk. Na rzeź nie przydatnych wołów było 13 a 76 sztuk sprzedano na potrzeb miasta. Za woła, mogącego ważyć 290 \mathcal{L} mięsa i 30 \mathcal{L} łożu, płacono 60 złr., sztuka zaś, która szacowano na 400 \mathcal{L} mięsa i 46 \mathcal{L} łożu, kosztowała 91 złr. 87c.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. maja.

Hotel rosyjski: PP. Borowski Mat., z Hurka. — Niezabitowski Włodz., z Uherzec. — Obertyński Leop., z Stronibab. — Obertyński Hen. z Cieleża.

Hotel europejski: Rojewski Konst., z Lubiączka. — Ulanicki Władysław, z Słobódki.

Hotel Langa: Malinowski Juliusz, c. k. kapitan, z Tarnopola. — Gartner Karol, z Wiednia.

Hotel Leszczyńskiego: Mijakowski Abdon, z Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 31. maja.

PP. Berczowski Hen., do Wodnik. — Bogusz Adam, do Bortnik. — Blücher Alfred, c. k. podpor., do Rosyi. — Ks. Czetwertyński Włod. i Kalixt, do Krakowa. — Krippner Hen., c. k. radca gospod., do Jagielnicy. — Kozycki Maryan, do Browar. — Klimkiewicz Józef, do Brusna. — Münter Hermann, do

Waniowa. — Maliszewski, do Krakowa. — Ośmiałowski Szymon, do Janczyca. — Wolański Jan, do Drohobycza. — Watterflic Hermann, c. k. p. dpor., i Dr. Wszelaczyński Leon, adwokat krajowy, do Tarnopola.

Spotrzenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. maja.

Porę	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.99	+ 13.4°	79.7	południowy	si. pochmurno
2. god. po poł.	325.08	+ 20.8°	52.4	"	"
10. god. wiecz.	325.03	+ 14.6°	80.7	"	" pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 31. maja.

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	62	6	74
Dukat cesarski " " "	6	69	6	80
Półimperyal zł. rosyjski " " "	11	46	11	73
Rubel srebrny rosyjski " " "	2	20	2	25
Talar pruski " " "	2	15	2	23
Polski kurant i pięciozłotówka " " "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez kuponów	87	50	89	33
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne }	63	8	64	—
5% Pożyczka narodowa }	66	20	67	60

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wekali

Dnia 31. maja.

1. Pług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. — Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 67 90 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. — Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. — Metaliki po 5% za 100 zł. 62 25; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —; po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 1% za 100 zł. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. —; z roku 1854 za 100 zł. —. — Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. — Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —; po 2 1/2% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 2% za 100 zł. —; po 1 3/4% za 100 zł. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. — B. Krajów koronnych. Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Banatu Temeskiego, Koroacyi i Sławonii —; Galicyi —; Bukowiny —; Siedmiogrodu —; innych krajów koronnych —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 751 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 138 —; towarzystwa eskomtowego póln. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-póln.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żegluga parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs weklowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 124. — Berlin za 100 talarów —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck waluty —. Genua za 100 lirów piemonckich —. Hamburg za 100 marko banko —. Lipsk za 100 talarów —. Liworna za 100 lirów toskańskich —. Londyn za 10 funtów szterl. 143. —. Lugdun za 100 franków —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Marsylia za 100 frank. —. Paryż za 100 fr. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow włoskich —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. Weklowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaiczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze —, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

KRONIKA.

Czwarta lista składek na pogorzalców w Brodach: Złożyli PP. Doktorowie medycyny: Strański 10 złr., Tinger 5 złr., Geistlener 2 złr., Kattay 1 złr., Hawranek 2 złr., Weber 1 złr., Strański 2 złr.; pp. Krawczykiewicz 5 złr., Gregorowicz 2 złr., Błotnicki 1 złr., Koczyniuk 1 złr., Sipiński 1 złr., Gajewski 1 złr., Wnękiwicz 1 złr., Szlachtowski 5 złr., Kulakowski 1 złr., Szarawski 1 złr., Szulakiewicz 1 złr.; Wagenhuber 2 złr., Osuchowski 35c., Ruprecht 25c., Schönwälder 25c., Macukiewicz 25c., Stefański 30c., Schweibold 30c., Hofmann 20c., Gregowitz 20c., Margasz 65c., Skerl 50c., Ferdinandi 50c., Pusch 20c., Eckert 20c., Trompeteur 20c., Huczowski 20c., Wierzbiański 25c., Wuffka 30c., Slotarski 20c., Jäkl 25c., Kras 20c., Borecki 1 złr., Leitner 20c., Sylaidner 10c., Szulakowski 50c., Ulanowski 20c., Boraczek 20c., Reich 10c., Piątkowski 50c., Andreaszek 30c., Vogel 20c., Todschindler 30c., Optirer 20c., Łuszczynski 20c., Führer 20c., Kurkowski 20c., Rziha 20c., Deputowicz 20c., Korytko 20c., Skłański 20c., Bira 20c., Kucyna 20c., Wejciecki 20c., Sinicki 20c., Skerl 20c., Mittig 60c., Chechliński 15c., Humnicki 15c., Bukasiewicz 20c., Makowski 20c., Nastold 20c.; c. k. superiorat polowy 10 złr. a ze składek urzędzonej między gminą izraelską we Lwowie 3532 złr. 76c. wal. austr. i 1 obligacya pożyczki państwa na 100 złr. Razem 3601 złr. 11c. wal. austr. i 1 obligacya pożyczki państwa na 100 złr.

(Pożary.) We wsi Kościaszynie, liczącej wszystkiego 32 osad, w obwodzie żółkiewskim, powstał pożar na dniu 16. maja i przy gwałtownym wicherze niszczył w przeciągu 2 godzin 24 chalup, 18 budynków gospodarskich i kilka sztuk bydła. Szkoła wynosi do 7000 złr. wal. austr. Przyczyny pożaru niedocieczono jeszcze.

(Nieszczęsny wypadek) Na dniu 19. maja utonęła w Bystrzycy 12toletnia córka włociańska z Pniowia w obwodzie stanisławowskim.

Rozmaitości nr. 22.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Historia fundacyi kościołów i klasztorów lwowskich przez Fr. Waligórskiego.
2. Zbiory archiwalne. Dokument II. do historii fundacyi klasztoru Karmelitańskiego we Lwowie.
3. Złote i srebro.
4. Pierworys prawa Leopolda Jakubowskiego.
5. Encyklopedia czeska.
6. Wykopalska kartagińska.